Nro 218
D. 14. Sierpnia.
CZWARTEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Sejm w Piotrkowie o sprawy Wołoskie 1476.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Uważaiąc, że miejsce w którem *Statek parowy z Anglji* sprowadzony stanął przy *Potoku*, nie iest dogodne dla Publiczności, odwiedzanie przeto takowego wstrzymuie się do póty, dopóki bliżej mostu sprowadzonym nie będzie, co wkrótce ma nastąpić. Oczem Szanowna Publi: uwiadomioną będzie.

Przez krótki czas mego w tutejszej stolicy pobytu, polecam się Szanownej Publiczności we wszystkich działaniach sztuki moiej dotyczących się, równie iak i z wprawieniem *sztucznych zębów* i *całych szczęk* w niczem naturalnym nieustępuiących. Zastać mię można w moiem mieszkaniu w Hotelu *Wileńskim* pod Nr 11 z rana do godziny 10tej, a po południu od 3ciej do 6tej. — *Ascher Liebrejch*, *Cesarsko-Rossyjski*, *Królewsko-Polski i Królewsko-Pruski Uprzywileiowany Dentysta z Królewca.* —

W uwiadomieniu o zarządzaiącej Osobie Sklepem Ubogich, rozumie się o tej, która zarządzała tymże sklepem do S. Jana r. b.

Jutro w uroczystość Wniebowzięcia N. MARJI, Kurjer nie wyjdzie.

Wiadomość urzędowa o działaniach wojsk Rossyjskich z Turkami. — *W Obozie pod Szumlą d. 26 (14) Lipca* 1828. — Dnia 15 (3) N. Cesarz opuścił obóz pod *Bazardzik*, i udał się przez *Kostudzi* i *Jennibazar* ku *Szumli*, z 3m i 7m korpusem, dywizją strzelców konnych, i 108 działami Artylerji rezerwowej, oprócz należącej do wspomnionych korpusów. Dnia 19 (7) po trzech marszach N. PAN stanął obozem pod samym *Jennibazarem*. Od 2ch dni przednia straż nasza miała ciągle przed sobą 5 do 6,000 iazdy nieprzyiacielskiej i kilka sztuk armat, lecz oddział ten po lekkich utarczkach z najodleglejszemi czatami Kozaków, cofał się ciągle za nadejściem pierwszych naszych kolumn. Dnia 19 (7) wojska nasze skoncentrowały się pod *Jennibazar*, a 20 (8) nastąpiło ogólne poruszenie ku *Szumli*, dla rozpoznania sił nieprzyiaciela, odparcia go gdyby stawił czoło w otwartem polu i zaięcia pozycji przed iego okopami. Poruszenie to uskutecznione zostało w następuiącym porządku: Dnia 20 (8) o 5tej godzinie zrana 7my korpus oddany na ten dzień pod dyrekcją Maiora Jeneralnego Hrabiego *Debitsch* i wzmocniony pułkiem Huzarów Xcia *Oranji*, ruszył na lewo, postępuiąc wzdłuż gór które przytykaią na wschód do dróg prowadzących z *Szumli* do *Kostudzi* i *Prawadi*. O 6tej zrana rozpoczęły poruszenia inne kolumny którym towarzyszył N. Cesarz. *Jennibazar* pozostał na prawej stronie. 1sza nasza linja składała się z 3ch Brygad 9tej Dywizji 3go korpusu. Udały się one naprzód wraz z swą artyllerją w porządku boiowym pod dowództwem Jenerała piechoty *Rudziewicza*. Pierwsza Brygada będąca na lewem skrzydle szła naczele dla zapewnienia związ-

ku poruszeń naszych, z działaniami 7go korpusu. Druga i trzecia postępowały za nią eszelonami, tak, iżby na wzaiem wspierać się mogły. Za 2gą Brygadą szedł 15 i 16ty pułk strzelców pieszych 8ej Dywizji, z 12tu działami, przeznaczone były do formowania pod rozkazami Jenerała Adjutanta *Alexandra Benkendorf* czworoboków, w których miał się znajdować N. Cesarz z swoią świtą. Na prawej stronie tej Brygady stanęły 3 pułki Huzarów dowodzone przez Jenerała Porucznika *Ridiger*. Za niemi w 2ch linjach 108 dział artyllerji rezerwowej, zabezpieczała ią iedna Brygada 8mej Dywizji. Na prawem skrzydle artyllerji rezerwowej postępowała Dywizja strzelców konnych pod rozkazami Jenerała Hrabiego *Alexego Orłów*. Przy straży tylnej znajdowały się pociągi i wozy obozowe pod zasłoną iednej Brygady piechoty i 4 dział. Na końcu prawego skrzydła Jenerał-Porucznik *Sissoyew* z Kozakami strzegł drogi która prowadzi od *Sylistrji* i łączył się z nami za pośrednictwem Brygady Kozaków będącej pod dowództwem Jenerał-Maiora *Kirsanow*. W tym porządku uszliśmy blisko 12 wiorst przechodząc okolicę w której na przemian wznoszą się wzgórza przerzynane strumieniami i dość głębokiemi wąwozami. Czaty Tureckie uważały nas wszędzie, lecz ustępowały za naszem zbliżeniem się. Doszedłszy do wzgórza o 7 wiorst od *Szumli* odległych, spostrzegliśmy dopiero na pochyłości przeciw-ległej góry iazdę nieprzyiacielską ustanowioną w eszelony. Było iej około 10ciu tysięcy; między tym część iazdy regularnej. Nieprzyiaciel prawe skrzydło usunął w tył, środek postawił po zakrzakami, przedzielała go od nas rzeczka błotnista, do której przystęp iest trudny; lewe zaś skrzydło starał się rozciągnąć po za linją Kozaków Jenerała *Kirsanowa*. Było blisko 11tej godziny. N. Cesarz kazał zatrzymać się wszystkim kolumnom chcąc dać czas 7mu korpusowi do obejścia prawego skrzydła Turków, obrot ten stanowczy dokonany został w samo południe, i natychmiast rozpoczęliśmy attak. Trzy Brygady, które formowały pierwszą linją środka naszego, posunęły się naprzód pod zasłoną ognia swej artyllerji, dla przejścia rzeczki za którą stała iazda nieprzyiacielska. Z drugiej strony 7my korpus raził Turków dzielnie z armat, i uderzył na nich z przodu i z boku. N. Cesarz widząc, że nieprzyiaciel uciekaiąc się ciągle z Kozakami, starał się obejść nasze prawe skrzydło; wzmocnił ie 3ma pułkami Huzarów, całą Dywizją strzelców konnych i 12stu działami artyllerji. Nieprzyiaciel nie wytrzymał nigdzie ognia naszej artyllerji. Prawe skrzydło zaczęło cofać się spiesznie przed 7m korpusem. Srodek sformował się w kolumny, i ustępował ścigany kulami naszemi. Na lewem skrzydle gdzie miał więcej od nas iazdy, bez skutecznie uderzył kilka razy na naszych Huzarów. Odtąd utracił wszystkie swe pozycję. Jednakże o koło 2 godziny, usiłował poprzeć walkę. Na prawem naszem skrzydle korzystaiąc z zarośli po dwakroć wyprowadzał artyllerją przeciw Huzarom i strzelcom konnym. Na lewem przez żwawy ogień działowy, i dzielne natarcie iazdy starał się odeprzeć pierwsze kolumny 7go korpusu. Lecz te chwilowe usiłowania, uległy kilku wystrzałom kartaczowym i w żadnym punkcie nie wstrzymały postępowania naszego; o wpół do 4tej, 7my korpus stanął nietylko na wszystkich wzgórzach które zajmowali Turcy, ale nadto po za ich prawem skrzydłem oparł się o drogę prowadzącą z *Szumli* do *Karnabad*. Pierwsza linja środka naszego, wzięła szturmem wszystkie pozycję nieprzyiaciela; lewe iego skrzydło przymuszone było do cofnięcia się.

Tym sposobem odparty został ze wszystkich stron pod same mury *Szumli*. N. CESARZ był zupełnie kontent z porządku, z którym Armja Jego odbyła wszelkie obroty. Widzącym ie zdawało się że są na zwyczajnych manewrach. Strata nasza iest nader małą, ranionych iest tylko 70, zabitych 30tu, lecz nieszczęściem w liczbie ostatnich, iest Pułkownik *Read* Adjutant N. PANA. Posłany do Maiora Jeneralnego Hrabiego *Diebitsch*, gdy z zwykłą sobie odwagą ustawiał dwa działa, odebrał raz od kuli w piersi, które go trupem na miejscu położyły. Officer ten znakomitego męztwa, wzór cnot wojskowych, był szczególnie poważany przez N. PANA. Strata iego wzbudziła dotkliwy żal w sercu N. Monarchy, i zasmuciła całą Armją. Podług Powieści wziętych w niewolą i zbiegów strata Turków w dniu 20 (8) wynosi 500, ludzi. W nocy z dnia 20 (8) na 21 (9) usypaliśmy reduty naczele pozycji któreśmy zdobyli. Dnia 21 (9) zrana obadwa skrzydła nasze zbliżyły się do okopów *Szumli*, bez żadnego z straty Turków oporu. Też same obroty uskuteczniališmy w dniach 22 (10), 23 (11), 24 (12), 25 (13), a nawet dzisiaj. Każdej nocy sypiemy nowe reduty, które co raz zbliżaiąc się do okopów Tureckich, wznoszą się o wystrzał ich Armatni; a pomimo to nieprzyiaciel niezrobił żadnej na nas wycieczki, żadnej demonstracji nawet. Porownywaiąc tę obojętność z dzielnością i wytrwałością, z iaką w dawniejszych znami walkach bronili Turcy każdej piędzi ziemi w okolicy *Szumli*, niemożna znaleść w nich ani dawnych przymiotów, ani dawnego sposobu walczenia. W *Szumli* znajduię się Armja od 40,000 do 50,000 ludzi między któremi około 10,000 regularnego wojska; a obwarowanie iej tem iest teraz mocniejsze, iż zajmuie wszystkie wzgórza które dawnej panowały nad nią. Jenerał Adjutant *Konstanty Benkendorf* zdobył ważne miejsce *Prawadi*, a oddział wysłany przez niego, na drogę prowadzącą do *Aidos* zniszczył transport Bagaży Tureckich. Liczna załoga *Warny* na próżno w kilkakrotnych odważnych wycieczkach usiłowała przeszkodzić zaięcie przez nią pozycji przez Jenerała Adjutanta *Suchtelen*. Odparł on zawsze nieprzyiaciela ze stratą, a przez to dał czas Jenerałowi Porucznikowi *Uszaków* do połączenia z nim wojska, które zdobyło *Tulczą*. Już nawet pierwsze żagle Admirała *Greigh* dostrzeżono na horyzoncie *Warny*. Dnia 21 (9) i *Sylistrja* obsadzoną została przez Jenerała piechoty *Roth*. *Giurgewo* obserwuie oddział wojsk pod rozkazami Jenerała *Karniłów*. W dniu 23 Czerwca (5) *Lipca* uderzyły na niego połączone załogi wspomnionej twierdzy i *Ruszczuku*, około 6000 ludzi wynoszące, Jenerał *Karniłów* nietylko nieopuścił swych pozycji, iak sobie pochlebiał nieprzyiaciel, ale nadto po 5ciu godzinnej walce zwyciężył go, i ścigał aż pod mury *Giurgewa*. Załoga *Widdynu* i *Kalafaty* pozwoliły sobie kilka napadów na małą *Wołoszczyznę*; a w zamiarze zapewne ważniejszej wyprawy, zgromadziły około 9000 ludzi prawie pod działami *Kalafaty*. Dowiedziawszy się otem Jenerał Maior *Gâismar*, poszedł na przeciw Turkom z oddziałem mniej niż 4,000 ludzi wynoszącym, uderzył na nich w dniu 8 Lipca (26 Czerwca), rozproszył, położył na placu 400 ludzi, i zmusił ich do zamknięcia się w Twierdzach, z których wyszli. Pomyślny ten wypadek wstrzymał rozboie Turków, i zapewnił spokojność najobfitszą Powiatom małej Wołoszczyzny. Wojsko zgromadzone dla Sułtana w Bośnii, niechciało udać się w pochód. Zdaie się, że wybuchnął bunt w tej Prowincji. Do tych szczegółów dodać

)(

należy, że bezpieczna i głęboka przystań w Kawarnie, napełnia się okrętami przybywaiącemi z żywnością, i że stan zdrowia żołnierzy, mimo wielkich upałów, iest zupełnie zadowalniaiącym.

W Obozie pod Szumlą d. 29 (17) Lipca. Jenerał-Adjutant Hrabia *Paszkiewicz Erywański* rozpoczął kampanją w Azji mniejszej przez świetne powodzenie. Dnia 26 (14) Czerwca przeszedł granicę i udał się przez *Humrej* do *Kars*. Jazda Turecka pokazała się pierwszy raz d. 29 (17) o 16 wiorst od *Kars*, w okolicach wsi *Miaszkowa*. Była liczna, napadła na nasze przednie czaty; lecz za przybyciem posiłków, została odpartą. W tej wsi Hrabia *Paszkiewicz* opuścił drogę *Hamryńską*, udał się w bok, i zaiął przed *Kars* gościniec od *Erzerum* prowadzący, celem przeięcia posiłków, któreby Turkom przyjść mogły z tego miasta, gdzie się zbierała Armja 30,000 ludzi wynosząca. D. 1 Lipca (19 Czerwca) Hrabia *Paszkiewicz* zbliżył się do *Kars* celem rozpoznania położenia miejsca, i sił nieprzyiacielskich, lecz zaledwo kolumny nasze pokazały się, nieprzyiaciel wypadł z za murów na ich spotkanie. Hrabia *Paszkiewicz* rozkazał swym czatom cofać się, i dozwolił Turkom iść naprzód z ufnością. Tem czasem wysławszy na prawo ieden pułk Hułanów, ieden Kozaków regularnych, Milicją Tatarską, 2 działa pod zasłoną iednego bataljonu Pionjerów, i 4 armaty Kozackie, które zaięły wzgórze o 200 sążni od miasta odległe; wziął tył nieprzyiacielowi, i zmusił go do cofnięcia się w naywiększym nieładzie. Uciekaiąc Turcy wystawieni byli na ogień dział naszych. Dowiedziano się od wziętych w niewolą że w dniu tym nieprzyiaciel stracił 100 w zabitych, a 200 w ranionych. W bitwie tej zaciągi szlachty *Georgijskiej* włączone do Kozaków Dońskich walczyły z Turkami, i okazały świetną odwagę. Tegoż dnia obsaczono całą część północno-zachodnią miasta *Kars*, i przekonano się, że otoczone potrójnym grubym murem opatrzonym bastjonami, ma liczną Artylerją, znaczną załogę, i broni go Cytadella wznosząca się wśród miasta na spadzistej skale. Mimo to, Hrabia *Paszkiewicz* postanowił zdobyć ie siłą, a w dniu 5 (23) Czerwca woysko poszło na mury. Zaciętość odporu wyrównywała z początku dzielności attaku, lecz szturm uskuteczniony został z taką energją i tak pomyślnie, że o godzinie 8ej Chorągwie Rossyjskie powiewały we wszystkich częściach miasta *Kars*, a Cytadella przerażona boiaźnią, kapitulowała bez zwłoki. Załoga *Kars* wynosiła do 11,000 ludzi. 2,000 Turków częścią raniono pod czas szturmu, 5,000 którzy zajmowali Cytadellę odzyskali wolność oddalenia się, 1250 zabrano w niewolą a na ich czele znajduie się sam Basza *Mechmet-Emin*, i dowódca iazdy *Weli-Aga*. Około 3,000 iezdzców potrafiło ujść w góry, 151 armat, 33 chorągwie, znaczne zapasy ammunicji i żywności wpadło w moc naszą. W dniu tym pamiętnym straciliśmy tylko w zabitych i ranionych 260 ludzi.—Pod *Szumlą* wczoraj o godzinie 5tej po południu dwie Brygady 3go korpusu pod rozkazami Jenerała-piechoty *Rudziewicza*, posunęły się naprzód na prawem naszem skrzydle dla zaięcia wzgórz okrytych lasem, które dotykaią do drogi *Sylistryjskiej*. Obrot ten pod zasłoną ognia 3ch Baterji Artyllerji konnej, wspierany przez Dywizją Strzelców konnych i Brygadę piechoty postawioną w odwodzie, dokonany został z równym porządkiem, iak i pomyślnie. Tymczasem działa nieprzyiacielskiej reduty, którą usypali Turcy przed *Szumlą*, kilka armat konnej Artyllerji, którą przeciw nam wyprowadzili, a z której pierwsza zaledwie się pokazała, zdemontowana

była, a nadewszystko liczna ich iazda, usiłowała wyprzeć nas z ważnych stanowisk któreśmy zaięli, iazda Turecka okrążyła koniec prawego naszego skrzydła, i z zapalczywością uderzyła na czworoboki 15 i 16go pułku Strzelców pieszych które go zamykały. Z drugiej strony wypadła na nasze armaty. Lecz odwaga iej była bezskuteczną. Przez ogień kartaczowy i ręcznej broni dobrze z naszej kierowany strony, Turcy ze wszystkich stron odparci zostali z stratą do 400 ludzi wynoszącą. My mieliśmy 30 ludzi zabitych, 50 ranionych. Przy tej okoliczności N. CESARZ udarował Szpadą ozdobioną brylantami Jenerała-Adjntanta *Kisielew* Szefa Sztabu Głównego 2ej Armji; i zaszczycił wielką wstęgą Orderu S. *Anny* Jenerała-Maiora *Berg* Jenerała Kwatermistrza tejże Armji. Dziś ufortyfikowaliśmy zdobyte wczoraj wzgórza mimo ciągłego ognia, który nieprzyiaciel sypał na nas tak z redut, iak z miejsc bardziej wzniesionych okopów *Szumli*, i mimo nawet kilka attaków Tyroljerskich. Jenerał-Maior *Girów* z oddziałem Kozaków udawszy się drogą ku *Ruszczukowi*, doszedł do *Razgradu*, zabrał 100 niewolnika, i sprowadził 1000 Chrześcjańskich familji *Bulgarów*, których uwolnił od zapalczywości Turków. W nagrodę otrzymał wstęgę orderu S. *Anny*. Jenerał *Rudiger* naczele oddziału piechoty, iazdy i artyllerji udał się ku *Esli-Stambuł* a Pułkownik *Leprandi* ku *Dziumie*. Admirał *Greigh* z całą flottą którą dowodzi przybył do *Kawarny*, zkąd popłynie do *Warny* dla wspólnego przy iej obleżeniu działania. Obsaczenie *Sylistrji* trwa ciągle, a Bataljony rezerwowe osad wojskowych wchodzą do Xięstw *Multan* i *Wołoszczyzny*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Ostatnia wiadomość z *Grecji* zapewnia, że *Jbrahim* wkrótce ten kraj opuści.— Potwierdza się pogłoska że rząd *Turecki* skłania się do zawarcia układów o niepodległość *Grecji*.

Donoszą z *Rodez* w *Hiszpanji* że *Kat* tamtejszy skazanym został przez trybunał policji poprawczej na rok więzienia, za to, iż, piętnuiąc iednego nieszczęśliwego skazanego do ciężkich robot nacałe życie, dopełniał tego ze zwierzęcą dzikością. Obecne pospólstwo oburzyło się tak dalece, że iuż miało się rzucić na rusztowanie i na kata, gdyby przypadkiem znajduiący się tamże Prokurator Króleski niebył uspokoił wściekłości motłochu, rozkazuiąc przytrzymać kata i oświadczaiąc że zapozwanym zostanie. Okoliczność ta zapobiegła może nieszczęściom, iakich gotowe byłyby się dopuścić zapalone mózgi południowców. Wyrok sądu zaspokoił mściwą publiczność. — Wiadomość z *Algieru* zapewnia że *Dej* tameczny teraz bardzo iest łaskawym dla cudzoziemców, a nawet oświadczył że gdyby *Sułtan Turecki* żądał od niego pomocy w teraźniejszej wojnie z *Chrześcjanami*, tedy odmówi mu wszelkich posiłków, zwłaszcza że gdy *Algier* miał wojnę z *Angliją*, Sułtan okazał się na to oboiętnym. — W prowincji Hiszpańskiej *Katalonji* znowu powstaią zaburzenia. Słychać że wkrótce nastąpi zmiana wszystkich Ministrów *Hiszpańskich*. — W *Lima* dnia 30 Marca mocne tręsienie ziemi wiele domów tamecznych w gruzy zamieniło, a 96 ludzi życie utraciło. W *Valparaiso* było tegoż dnia trzęsienie ziemi, które 70 ludzi pozbawiło życia i blisko 3 miljony dollarów szkody zrządziło!

Dokończenie Popisu w Szkołach Radomskich. Na pochwałę zasłużyli. Z Klassy I. Saniewski Konst:, Amszyński Jan, Kopczyński Franci: Włazłowski Szymon, Budziszewski Ant:, Lewkowicz Fr nci:, Plewiński Karól, Kosieradzki Józef, Mićkiewicz Józef, Plewiński Stanisł:, Macieiowski Teodor, Zdziechowski Edward, Wyszomirski Jan. Z Klassy II. Jaworni-

cki Alexan:, Zawadzki Jgnacy, Lewicki Stanisław, Strądała Ludwik, Łopaciński Michał, Gorzkowski Konst:, Frantz Roman, Rószkowski Antoni, Górecki Adam, Grzecznarowski Józef, Sadowski Adam, Piątkowski Jgnacy, Michalski Józef, Wojciechowski Stanisł:. Z Klassy III. Caleński Józef, Tarłorowski Emiljan, Burghardt Karól, Kłosowski Ludwik, Kurdwanowski Michał, Tarkowski Michał, Konarowski Franciszek, Grabowski Alexan:, Szeliga Andrzej, Domaszewski Erazm, Ostrowski Juljan, Boski Włodzimierz, Monikowski Adolf, Szafrański Szymon. Z Klassy IV. Jezierski Alexan:, Chałgasiewicz Marek, Bielski Wincenty, Randerath Andrzej, Łącki Michał, Buczniakowski Adam, Łyszczewski Grzegorz, Tchórzewski Maxymi:, Żarecki Władys:, Szafrański Tomasz, Górecki Napol:, Dzikowski Piotr, Wachowicz Emiljan, Zieliński Jan, Kwiatkowski Łukasz. Z Klassy V. Tarłowski Alexan:, Niempczycki Józef, Gronkowski Alexan:, Benit Jakób, Górski Jan. Chałgasiewicz Stanisł:, Woźnicki Karól, Ozdonkiewicz August, Kazanowski Wincenty, Barański Andrzej, Wędrychowski Juljan. Z Klassy VI. Wyszkowski Adam, Złomnicki Teofil, Jaśkowski Jan, Witkowski Kaietan, Mirecki Władys: Smigielski Gorgoni, Potkański Henryk, Janicki Józef, Rzeszotarski Dominik, Dombrowski Tomasz, Nowicki Felix, Łącki Seweryn. W dniach 28, 29, 30, i 31 Lipca odbywał się Examen kwalifikacyjny drugoletnich uczniów Klassy VI. tejże Szkoły, z których 19, a nadto 2 przysłanych do Examinowania przez Kom: Rząd: Wyzn: Rel: i Ośw: Publi: otrzymało świadectwa usposobienia do słuchania nauk w Uniwersytecie.

DONIESIENIA.

Patron Trybunału Cywilnego Iwszej Jnstancji Woie: Mazowieckiego Jan Dutkowski, zawiadamia osoby interessowane, iż mieszkanie swoie z pod Nru 1834 przeniosł pod Ner 339 przy ulicy Rynek Nowego miasta; donosi przytem, iż znajduie się do wypożyczenia summa zło: pol: 30,000 na pewną hipotekę tu w Warszawie; bliższą wiadomość powziąść pragnący o warunkach tej pożyczki, zgłoszą się do zawiaduiącego w godzinach rannych lub od 3ciej do 6tej z południa.

Osoba mogąca dawać 5 godzin dziennie nauk początkowych małym dzieciom, zechce się zgłosić pod Nr 614 Lit: J. na 2gie piętro, przy ulicy Niecałej.

Za dwa domy murowane tu w Warszawie do 18,000 złp. intraty roczney wynoszące, Właściciel tychże życzy sobie zamian zrobić na dobra ziemskie chociażby z dopłatą; dalsza informacja przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 321 na 1 piętrze od frontu u Lokatora.

Dom do wydzierżawienia od Sgo Michała na Zaiazd z Pomieszkaniem, Szynkownią, Stajniami, Wozowniami, Spichrzem, częścią lub całkowicie obok Koszar Sapiei przy ulicy Wójtowskiej pod Nr 1865 dowiedzieć się można u Właściciela przy ulicy Nalewki pod Nr 2255.

☞ Dom w części murowany z ogrodem i gospodarskiemi zabudowaniami przy ulicy Leszno pod Nr 708 i 9 na gruncie czynszowym stoiący, z wolnej ręki za pomierną cenę do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 389 w Kamienicy PP. Wizytek w podwurzu po lewej ręce. Tamże dowiedzieć się można o osobie życzącej przyiąć obowiązek Rządcy domu za stosowne mieszkanie.

Pod korzystnemi warunkami iest do pożyczenia sumka złł: 2500 w Listach zastawnych Tow: Kred: na lat 5, zaś bezpieczeństwo tejże ma być na 1szym Nrze hipoteki Kamienicy w Warszawie, dalsza informacja u Wodzyńskiego mieszkaiącego przy ulicy Pawiej Nr 2353.

Osoba płci męzkiej życzy sobie dawać początki nauki czytania, pisania i rachunków, albo przysposabiać ucznia do Klass I. II. III. lub IV. w języku Polskim, Łacińskim, Niemieckim, Francuzkim, Jeometrji, Arytmetyce i innych przedmiotach; za pomierną cenę. Żądaiący iej poświęcenia się, poweźmie bliższą wiadomość pod Nr 70 na 2giem piętrze przy ulicy Jezuickiej, obok Starego Miasta.

Dla nieprzewidzianych interesów, iest do zbycia drzewa opałowego sosnowego suchego sztuk 368. razem, lub iest podzielone na dwie partje, maiący chęć go nabyć, przy umiarkowanej cenie bliższa wiadomość u Murgrabiego Pałacu Tarnowskich Nr 348.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście między Kościołami OO. Bernardynów i Dobroczynności. Znajduią się do naięcia. *A. w każdym czasie* dwie obszerne Stancje Kawalerskie. *B. od Sgo Michała zaś;* Lokal składaiący się z trzech Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, Drwalni, Góry do wieszania bielizny i. t. p. Wiadomość w każdym czasie powziąść można u właściciela w tymże Domu na pierwszem piętrze mieszkaiącego.

Pozostała Wdowa po ś. p. Janie Mass mieszkaiąca przy ulicy Podwale Nr 532, wzywa najuprzejmi

przyjacioł i znaiomych niegdyś Męża iej aby pożyczone mi kwoty pieniężne lub rewersa złożyli na iej ręce, przytym uprasza aby ią zawiadomili czy w przytomności którego Mąż iej Jan Mass testamentu nie zrobił.

W Pałacu Nr 415 przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciwko Pałacu Namiestnikowskiego, znajduie się w pawilonie na pierwszem piętrze do naięcia w każdym czasie 5 Pokoi z Kuchnią, do tego Stajnia na Koni 4, i Wozownia na 2, piazdy. Życzący najmu i widzieć te Pokoie teraz próżne, udać się zechcę na miejscu do Rządcy Pałacu.

☞ Chcąc resztę Śledzi holen: na całe i pół achtelki z transportu przed kilką tygodniami przybyłego spieszniej rosprzedać, cenę tychże znacznie zniżono. Wiadomość u Murgrabiego w Hotelu Drezdeńskim.

Przy ulicy Leszno pod Nr 726 Appartament składaiący się z 20tu kilku Pokoi, iest do wynaięcia, razem lub częściami, oraz inne lokale.

☞ Właściciel Handlu, oraz Składu Farb Malarskich i Materjałów Farbierskich przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 2, obok Zamku Królew: pod znakiem Wieloryba sztuowanego, otrzymał transportem, do tegoż Składu z pierwszych Zagranicznych uprzywileiowanych Fabryk Płodów Chemicznych, najdoskonalsze Artykuły Farb, iako to: Kaisergrünn, Parisergrünn blau, Wiener, Laki, niemniej najprzedniejsze gatunki Berggrünn i Kalehblau, iako też prawdziwy gatunek Bergblau i Bleiweiss Angielski i Grünspan Francuzki, Gumy Kopal, Mastix, Sandarac; oraz i inne, oczem Szan: Publiczności potrzebuiącej takowych Artykułów donosząc, zapewnia że one w pomiernej cenie uzyskać może.

Potrzebnym iest do pewnej fabryki na Prowincją człowiek maiący żonę, opatrzony w dobre świadectwa, na Ekonoma, któregoby żona pełnić mogła obowiązki Gospodyni i Kucharki, jeżeli bez dzietny to tym lepiej. Życzący powziąć w tej mierze bliższą informacją, zgłosi się do Handlu przy ulicy Senatorskiej Nr 477.

Zawiadamia się niniejszym kogo to dotyczeć może, że dochody mostu na rzece Narwi pod Twierdzą Modlinem, w stanie, w iakim tenże most zostaie, wypuszczone będą więcej daiącemu w dzierżawę trzechletnią od d. 1go Stycznia 1829 r. do d. 31go Grudnia 1831 r. trwać maiącą. Maiący chęć wydzierżawienia dochodów rzeczonych zechcą podać najpóźniej do dnia 15go Grudnia r. b. do Kommissji Rządowej Wojny, lub Sztabu Korpusu Artyllerji i Inżenjerów w Pałacu przz ulicy Senatorskiej, opieczętowane swoie deklaracje, wiele za takową dzierżawę ofiaruią. Cena szacunkowa dzierżawy rocznej, od której maiący chęć dzierżawienia podania swe *in plus* czynić zechcą, iest złp: 17,810 wyraźniej siedemnaście tysięcy osmset dziesięć złotych polskich. O bliższych warunkach Kontraktu na ten przedmiot zawieranego w Sztabie Korpusu Aryllerji i Inżenjerów dowiedzieć się można. — W Warszawie dnia 7go Sierpnia 1828 r. — Z Rozkazu JW. Jenerała Artyllerji *Hauke*, Szef Sztabu Korpusu Artyllerji i Inżenjerów Pułkownik *Meciszewski.*

Odwołuiąc się do pierwszego doniesienia mego w Nrze 93 Kurjera Warsz: na dniu 5 Kwietnia r.b. mam zaszczyt uwiadomić powtórnie Szanownych Obywateli tu i na prowincji, iż ciągle przyjmuię uczniów uczęszczaiących do Szkół Woiew: XX. Piiarów lub do Liceum na Stół i Stancją, utrzymuiąc przytem nauczycieli do dawania Korrepetycji, niemniej obcych języków i muzyki, ręcząc za przyzwoitą wygodę i dokładność w naukach. — *Karól Birnbaum mieszkaiący przy ulicy Długiej w domu niegdy Elerta Nr Stancji 60.*

Pod bardzo korzystnemi Warunkami, z potrzebą małej gotowizny, do sprzedania iest Dom, w części murowany, w części drewniany, z Officyną i Ogrodem, przy iednej z celnych ulic położony. Dla dokończenia murowania pożyczka naznaczona na 1830 rok. Dowiedzieć się można przy ulicy Nowe Miasto Nr 339 nad Zegarmistrzem, u lokatora na drugiem piętrze od tyłu.

Apparat gorzelniany Adamsa, mogący być na sposób Storcha użytym, ze wszystkiemi do niego naczyniami iak najlepiej zrobionemi, dosyć znaczny, zupełnie w dobrym stanie, iest do sprzedania we Wsi Jedlonce pod miastem Iłżą w Województwie Sandomierskiem. W miejscu obszerniejszą wiadomość powziąść można.

Urząd Tokarni żelaznych Rządowych na Solcu.

Z mocy wyższego upoważnienia, zawiadamia tych, których to interessować może, iż Zakład Tokarni żelaznych Rządowych na Solcu w Warszawie, przyjmuie do wykonania różne obstalunki machineryczne iako to: nowe Machiny parowe, wielkie i małe, różnego wynalazku i zasad, różne poiedyncze części do Machin parowych, prassy hidrauliczne, szruby i walce

do Fabryk sukiennych, papierniów, drukarń, do gniecienia oleiu, słodu i t. p. Kołowroty (Maneże) z różną Machinerją, koła Trybowe, ressory, osie patentowe i zwyczayne, noże w różnej konstrukcji do papierni, hyblowanie żelaza, reparacją uszkodzonych Machin parowych. Nadto znajduie się przy powyższym Zakładzie urządzony Aparat do wysuszania drzewa sprzętowego, modelowniczego i innego. Maiący zatem chęć korzystania z Wyrobów tegoż Zakładu zechcą się zgłaszać, do Urzędu Tokarń na Solcu, gdzie o warunkach i cenie potrzebną powezmą informacją. — Warszawa dnia 28 Lipca 1828 roku. — Pisarz Zakładu *J. Kossakowski.*—Mechanik *Buckle.*

☞ Podpisani maią zaszczyt donieść Szano: Publi: że cały ich zakład Perfum wraz z innemi fabrykatami Galanterji, dotąd przy ulicy Długiej Nr 586 exystuiący, na teraz przeniesionym został do domu P. Szmarowskiego pod Nr 587, obok dawnego lokalu na przeciw Hotelu Lasockie zwanego. Szan: Publiczność racząc podpisanym, z powodu dobroci i wyborowości towarów, połączone ceną umiarkowaną, tam iuż dać tyloliczne oznaki swoiego zaufania i zadowolnienia, przeto spodziewaią się tem bardziej i nadal, po większem zakładu tego rozgałęzieniu i ozdobieniu go najgustowniejszemi i świeżemi fabrykatami, widzieć liczniejszy wstęp Szano: Publi: i zjednać sobie tem większe iej zaufanie i przychylność. Prócz wszelkich Perfum kraiowych i zagranicznych, znajduią się w zakładzie tym różne Brzytwy z paskami wraz z kamieniem Amerykańskim patentowanym, iako też białego kamienia Wiedeńskiego do ich ostrzenia i odciągania. Nader zalecaiące są Brzytwy Francuzkie i Angielskie, które w stosunku do ostrości lub miękkości barwy brodowej, odciągaią się i używaiącemu nieograniczoną dogodność sprawiaie. Atrament chemiczny do znaczenia bielizny, na sposób Angielski preperowany bez najmniejszej gummy, a niczem zatrzeć się nie daiący, do którego użycia udzielane będą szczególnie pieczątki z znakami wedle żądania. Przytem nadmieniaią, że przez nich tylko wynaleziony, a tak powszechnie u nich żądany Szuwax Hollenderski, teraz tem więcej iest zalecaiący, i, maiący pierwszeństwo od wszelkich innych pod godłem naszem imitowanych, że po najmniejszem onego tarciu, z lekkością udziela lustr tak nadzwyczajny, trwały, konserwuiąc i wzmacniaiąc skórę; cena iego iest odtąd o 1/3 część zmniejszona z przyjmowaniem oraz próżnych iego Puszek. — *E. Hudszon i Zanders.*

Magazyn Mód przy ulicy Żabiej na przeciw krat żelaznych Ogrodu Saskiego.—Podpisana właścicielka Magazynu Mód Damskich przy ulicy Żabiej Nr 950 (dawniej przy Żelaznej Bramie) położonego, ma honor zawiadomić Szanownych interessantów, iż maiąc znaczny zapas różnych Kapeluszy gotowych, takowych w każdym czasie nabyć można za cenę umiarkowaną. Nadto podejmuie się wszelkiej roboty Krawieckiej Damskiej, Haftowania, robienia Kołder pikowanych, a to; wszystko podług najświeższych Mód i za cenę iak najumiarkowańszą, zaręczaiąc rychłą usługę.— *Wiktorja Grabowska (Chortuis)*

Podpisany Właściciel stada Merynosów w Sikucinie w Woiewodztwie Kaliskiem hodowanych, pochodzących z Stada Sulisławskiego, mam honor donieść iż w dniu 1szym Września r. b. będę miał na przedaż, lub zamian za Konie, na Jarmarku w Łęcznie na ulicy Ruskiej, 50 sztuk 2ch i 3ch letnich Tryków, za pomierną cenę, na dwie klassy ustanowioną. — Sikucin dnia 27 Lipca 1828 r.—*Stanisław Biernacki.*

Dobra w Woiewództwie Mazowieckiem w Obwodzie Rawskim leżące, w gruntach żytnych dobrych z łąkami, pastwiskami dobremi i młynami rzecznemi, tudzież z lasami na potrzeby gruntowe i propinacyjne dostarczaiącemi, z porządnemi murowanemi zabudowaniami ekonomicznemi i propinacyjnemi, są do sprzedania z wolnej ręki. Życzący nabyć takowe, zgłosić się zechce do Pełnomocnika mieszkaiącego przy ulicy Nalewki pod Nr 2253.

Każdego czasu lub od Sgo Michała r. b. są wygodne i tanne lokale do naięcia przy samych Rogatkach Wolskich pod Nr 3102.

☞ 42 sztuk Bydła rogatego, dobrej rassy rodu Tyrolskiego, w półowie Krowy dojne a w 4tej części cielne; niemniej reszta młodzieży iest z wolnej ręki do sprzedania; oraz 8 Klacz zrebnych. Wiadomość pod Nr 324 na Nowem Mieście.

Kto ma do sprzedania listy zastawne, lub ktoby życzył sobie wziąść 30 kilka tysięcy na pierwszą hipotekę domu, uda się pod Nr 2240. przy ulicy Dzikiej na 2giem piętrze. Zastać można do godziny 9tej zrana codziennie.

Ktoby chciał nabyć Listów Zastawnych, raczy zostawić Adres w Drukarni Kurjera.

TEATR. Dziś Kome: Ope: *Sekretarz i Kucharz*, Kome: Ope: 3 *Upiory* i Balet *Arlekin Ogrodnik.* Jutro albo *Telemak* albo *Precjoza.*